

**(La Repubblica - F.Ferrazza) Cień Chelsea nad Romą. Angielski klub wydaje się mieć naprawdę obsesję na punkcie Giallorossich. W pierwszej kolejności na punkcie Nainggolana. Zaraz po nim obserwowany jest Ruediger. Teraz The Blues są gotowi umieścić na liście celów również Alessandro Florenziego.**

Chce go trener Antonio Conte: Candreva ryzykuje wylądowanie w Interze (i tam chce iść) i trener, który liczył na jego sprowadzenie do Londynu, kieruje się ku skrzydłowemu Romy. To więcej niż tylko hipoteza. Również na Euro wszechstronność Florenziego zrobiła duże wrażenie na przyszłym trenerze Chelsea. Problemem jest przekonanie Romy, która nie chce się pozbawić wychowanka. Aby skusić Giallorossich w Londynie przygotowali pakiet: Florenzi i Ruediger za ogółem 40 mln euro. To wysoka kwota, nie bardzo wysoka i która nie wystarczy, aby przekonać Sabatiniego do podwójnego poświęcenia.

Również dlatego, że wymogi FFP mogą zostać wkrótce zadowolone, bez kolejnych sprzedaży. Już w weekend może dojść do podwójnego transferu Ljajica i Iago Falque do Torino: Serb dał swoje zezwolenie, odblokowując transfer. Brakuje jedynie porozumienia między Romą i Toro: Cairo oferuje 7 mln euro, Roma żąda 9 mln. Może zakończyć się na przeniesieniu 1 mln za wypożyczenie Iago do sprzedaży Ljajica. To zagwarantowałoby zysk, który pomógłby w naprawie bilansu. Romie może pomóc też Sanabria (Ponce powinien wylądować w Gijon na wypożyczeniu): Paragwajczyk jednak odrzuca transfer do Rubinu Kazań, co nie pozwala zarobić Romie 17 mln euro. Castan kieruje się do Sampy: pracuje się, aby przekonać go do zaakceptowania transferu, który zagwarantuje Romie około 5 mln euro. Jeśli chodzi o obronę, Sabatini chce Vermaelena. Roma chce go wypożyczyć i rozpoczęła już rozmowy.

Autor: abruzzo